

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2022 r. na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
sprawy P. K. skazanego z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 15 października 2021 r., sygn. akt XVII Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 4 czerwca 2020 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokat P. S., Kancelaria Adwokacka w P., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i 80/100), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.**

UZASADNIENIE

Na mocy wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 4 czerwca 2020 r., sygn. akt II K [...], P. K. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że w dniu 6 czerwca 2017 r. w R., woj. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, przyjął samochód m-ki M. [...] nr VIN [...] o nr rej. [...] wraz ze znajdującym się w jego wnętrzu wózkiem transportowym

paleciakiem, skanerem z wagą i stacją ładunkową, tj. mienie o łącznej wartości 400.000 zł stanowiące mienie znacznej wartości, który w dniu 6 czerwca 2017 r. został skradziony w B., czym działał na szkodę D. C. z/s w S., tj. uznano go winnym przestępstwa kwalifikowanego z art. 291 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. - i za to Sąd wymierzył mu karę roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierzył karę grzywny w liczbie 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawkiiennej na kwotę 20 zł.

Na podstawie art. 44 § 2 k.k. Sąd Rejonowy orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych wymienionych w wykazie dowodów rzeczowych, a na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 1.100 zł.

Apelacje od wyroku Sądu Rejonowego w W. wnieśli prokurator, oskarżony oraz jego obrońca. Po ich rozpoznaniu, Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 15 października 2021 r., w sprawie o sygn. akt. XVII Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, zwolnił oskarżonego w całości z obowiązku uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w tym postępowaniu.

Od tego wyroku Sądu odwoławczego kasację wniósł obrońca skazanego P. K. jako jego obrońca z urzędu, który na zasadzie art. 519 k.p.k. i art. 525 § 1 k.p.k. zaskarżył wyrok w całości i na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił:

1/ rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. przepisów art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., poprzez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii rzeczoznawcy majątkowego celem ustalenia rzeczywistej wartości pojazdu marki M. [...] nr VIN [...] o nr rej. [...] wraz ze znajdującym się w jego wnętrzu wózkiem transportowym paleciakiem, skanerem z wagą i stacją ładunkową i ustalenie powyższej okoliczności wyłącznie w oparciu o twierdzenia pokrzywdzonego, w sytuacji gdy jej ustalenie wymagało posiadania wiadomości specjalnych, a określenie rzeczywistej wartości pojazdu pozwalało na dokonanie prawidłowej

kwalifikacji zarzucanego oskarżonemu czynu, w przypadku rozstrzygnięcia czy pojazd stanowił mienie znacznej wartości w rozumieniu art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 5 k.k.;

2/ rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. przepisów art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., oraz art. 9 § 1 k.p.k. i art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. poprzez zaniechanie obowiązku dążenia do ustalenia prawdy materialnej i odstąpienie od wyjaśnienia istniejących wątpliwości w sprawie wobec niezasadnego odstąpienia od przesłuchania świadka A. M. z uwagi na uznanie dowodu za niemożliwy do przeprowadzenia w toku postępowania przez Sądem Odwoławczym, w sytuacji kiedy przesłuchanie wskazanego świadka w świetle okoliczności przedmiotowej sprawy uznać należało za niezbędne, a zgodnie z informacjami posiadanymi przez skazanego świadek ten przebywał na terenie Zakładu Karnego w Niemczech.

W przypadku niepodzielenia zarzutów z pkt I – II kasacji zarzucił dodatkowo:

3/ na podstawie art. 438 pkt. 4 k.p.k. rażącą niewspółmierność wymierzonej kary, w szczególności poprzez nieuwzględnienie korzystnych dla oskarżonego okoliczności oraz uwzględnienie jako okoliczności wpływających na zaostrzenie wymierzonej oskarżonemu kary okoliczności należących do znamion zarzucanych czynów oraz przede wszystkim jego uprzedniej karalności.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do Sądu II instancji celem ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy Prokurator Okręgowy w P. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k., co uprawniało do jej rozpoznania na posiedzeniu w trybie tego przepisu.

Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. Wszystkie zarzuty przedstawione w kasacji musiały zostać ocenione jako oczywiście bezzasadne.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że nie doszło do naruszenia przepisów art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. Sąd ustalił

wartość samochodu marki M. [...] typu chłodnia, w sposób wystarczający na potrzeby czynienia ustaleń faktycznych, słusznie więc Sąd odwoławczy uznał, że nie doszło do naruszenia art. 7 k.p.k. Sąd I instancji ustalił tę wartość na podstawie materiału dowodowego przedstawionego w sprawie, a to dokumentów przekazanych przez A. [...] (k. 375 - 386) oraz wyjaśnień pokrzywdzonego. Sąd odwoławczy uznał, że wystarczającym dowodem wskazującym na wartość samochodu były wyjaśnienia pokrzywdzonego oraz podana na dokumentach odszkodowawczych kwota poniesionej szkody. Nie nosi znamion naruszenia prawa stwierdzenie przez Sąd odwoławczy, że „Na wiarę zasługują twierdzenia świadka J. M. odnośnie do wartości przedmiotowego samochodu. Skarżąca w żaden sposób nie podważyła wiarygodności wskazanej przez niego kwoty. Co więcej, pojazd pierwotnie świadek wycenił na 100.000 euro, przyjmując „w przeliczeniu” kwotę 400.000 zł, co - biorąc pod uwagę kurs wymiany obu tych walut - jest niewątpliwie ustaleniem korzystnym dla oskarżonego. Kwota ta jest ponadto zgodna z wartością podaną policji niemieckiej (k. 61). I tu podkreślić należy, że pokrzywdzony w oficjalnych urzędowych dokumentach i postępowaniach w taki sposób wyceniał skradziony samochód, jego cena nie odbiegała od wartości rynkowej takich pojazdów (sam oskarżony podkreślał, że był on bogato wyposażony), a przyjmując za wiarygodne zeznania pokrzywdzonego w pozostałym zakresie, nie sposób kwestionować ich w części dotyczącej wartości pojazdu”. Przede wszystkim jednak zauważyć trzeba, iż zarzut ten został skierowany przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji – brak bowiem powołania jako jego podstawy przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Tymczasem to nie Sąd odwoławczy czynił ustalenia odnoszące się do wartości samochodu stanowiącego przedmiot przestępstwa, a jedynie kontrolował sposób czynienia tych ustaleń przez Sąd I instancji. Można również dodać, że obrona miała własne możliwości wnioskowania o przeprowadzenie dowodów, jednak zaniechała przekazania Sądowi odpowiedniej dokumentacji odnoszącej się do wartości przedmiotowego samochodu, nie składała również żadnych mogących wyjaśnić tę kwestię wniosków dowodowych, zgadzając się widocznie z wyceną przedstawioną w zeznaniach pokrzywdzonego.

Jeśli chodzi o drugi zarzut, to również i ten musiał zostać uznany za oczywiście bezzasadny. Nie doszło do naruszenia przepisów art. 2 § 2 k.p.k. w zw.

z art. 4 k.p.k. oraz art. 9 § 1 k.p.k. i art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k., poprzez zaniechanie obowiązku dążenia do ustalenia prawdy materialnej i odstąpienie od wyjaśnienia istniejących wątpliwości w sprawie wobec zarzucanego niezasadnego odstąpienia od przesłuchania świadka A. M.. Na rozprawie apelacyjnej w dniu 3 września 2021 r. (k. 488 - 489) Sąd Okręgowy w P. wznowił przewód sądowy celem ustalenia miejsca pobytu świadka A. M.. Z osobistego pisma nadesłanego przez oskarżonego wynikało, że świadek ten przebywa w Zakładzie Karnym, jednak na terenie Niemiec (k. 486, 498). Uzyskano również odpowiedź, zgodnie z którą świadek ten nie przebywał obecnie w areszcie śledczym ani w zakładzie karnym na terenie kraju. Na kolejnej rozprawie apelacyjnej (k. 504) procedujący od początku z uwagi na zmianę składu orzekającego, Sąd Okręgowy nie procedował dalej w kwestii tego dowodu. Przyjął mianowicie, że dowód ten miał być przeprowadzony z urzędu – co nie wymaga wydania postanowienia w trybie art. 170 § 1 k.p.k. Można przy tej okazji wskazać, że wniosek dowodowy złożony przez oskarżonego w osobistej apelacji nie został umotywowany na tyle precyzyjnie, by móc wnioskować, iż posiadane przez wskazanego świadka informacje mogłyby przyczynić się do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych – a przede wszystkim oskarżony wskazywał na inną osobę (A. M.), przedstawiając kopię dokumentu tożsamości na inne nazwisko (M. A. G., k. 492). Wniosek dowodowy przedstawił przed Sądem pierwszej instancji obrońca oskarżonego – wniosek ten jednak cofnął (k. 265), a dotyczył on [wniosek] A. M.. Tym bardziej musiało budzić wątpliwości, czy w ogóle zabiegi Sądu Okręgowego zmierzające do odnalezienia tego świadka mogły być skuteczne. Nazwanie tego świadka w zarzucie kasacyjnym „A. M.” jeszcze bardziej pogłębia chaos odnoszący się do tożsamości tego świadka – który inaczej jest nazywany we wniosku dowodowym, a inaczej w zarzucie kasacyjnym.

Przypomnieć należy, że kasacja nie jest tzw. trzecią instancją, nie służy zatem do inicjowania powtórnej kontroli w zakresie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani ponownej kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, lecz ma na celu eliminację błędów wynikających z wadliwego w stopniu rażącym zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k., tj. tzw.

bezwzględnych podstaw odwoławczych (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2021 r., V KK 149/21, LEX nr 3269964*).

Nie doszło też do naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., bowiem do zarzutów apelacji Sąd odwoławczy odniósł się w sposób wyjątkowo szczegółowy, a więc należy i zgodny z przepisami. Wskazał wyraźnie, na jakiej podstawie i dlaczego uznał, że Sąd I instancji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, i dlaczego wymowa zebranego w sprawie materiału dowodowego była jednoznaczna. Przede wszystkim zaś odniósł się już do wszystkich problemów podnoszonych obecnie w kasacji, w tym do oceny wartości przedmiotowego samochodu i możliwości realnego przesłuchania wskazywanego tak odmiennie świadka. Stwierdził w tym zakresie: „W uzasadnieniu apelacji skarżąca wskazała na zaniechanie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania A. M.. Nie sposób jednak czynić z tego powodu Sądowi I instancji zarzutu, skoro to skarżąca cofnęła na rozprawie wnioszek o jego przesłuchanie (k. 265). Brak aktywności dowodowej obrońcy nie może czynić zasadnym zarzutu nieprzeprowadzenia danego dowodu przez sąd z urzędu, tj. obraży art. 167 k.p.k. Nie sposób bowiem czynić Sądowi I instancji zarzutu z tego, że nie działał za stronę, którą reprezentuje profesjonalny podmiot, a tym bardziej - jak w niniejszej sprawie - wręcz wbrew wyrażonej przez nią woli (...). Z uwagi zaś na niemożność zlokalizowania A. M. na obszarze kraju, dowód z jego przesłuchania należało uznać za niemożliwy do przeprowadzenia w toku postępowania przez Sądem Odwoławczym”.

Reasumując, Sąd odwoławczy prawidłowo i rzetelnie rozważył zarzuty apelacji, a dokonana analiza uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego nie daje podstaw do twierdzenia, by doszło do rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Skarżący bowiem nie wykazał, iż niektóre z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.), lub też jedynie w sposób niepełny (naruszenie art. 457 § 3 k.p.k.). Oba te zarzuty wymagałyby bowiem nadto wykazania, że uchybienia takie, jeżeli faktycznie wystąpiły, miały istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia, czego jednak obrońca nie uczynił (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., V KK 108/18, LEX nr*

2642389; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2019 r., V KK 613/18, LEX nr 2615843).

Przy tym zauważyć trzeba, że możliwe jest podnoszenie tych samych zarzutów w kasacji, które już zostały przedstawione uprzednio w apelacji wówczas, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd *a quo*. Owo „wykazanie” powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do „przeniesienia” tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2018 r., V KK 421/17, LEX nr 2488976; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18, LEX nr 2604055; z dnia 29 stycznia 2019 r., IV KK 783/18, LEX nr 2613541; z dnia 5 grudnia 2017 r., III KK 289/17, LEX nr 2427119; z dnia 7 czerwca 2017 r., III KK 27/17, LEX nr 2335984; z dnia 7 czerwca 2017 r., III KK 209/17, LEX nr 2335982*). W niniejszej sprawie jednak do takiego „efektu przeniesienia” nie doszło.

Odnosząc się do ostatniego zarzutu kasacji, postawionego alternatywnie, trzeba zauważyć, że nie jest dopuszczalne w tym trybie stawianie zarzutu rażącej niewspółmierności wymierzonej kary – a to z uwagi na treść art. 523 § 1 zdanie drugie k.p.k. W szczególności natomiast podnieść należy, że Sąd odwoławczy w sposób prawidłowy ustosunkował się do tożsamego zarzutu stawianego w apelacji, trafnie wskazując - „W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I instancji, wymierzając karę, uwzględnił ogół okoliczności faktycznych sprawy oraz właściwości osobistych sprawcy. Określił i odniósł się do występujących po stronie oskarżonego okoliczności obciążających, w tym uprzednią wielokrotną karalność i znaczny stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu oraz jego winy, działanie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. Po stronie oskarżonego jednocześnie słusznie nie dopatrzoneo się żadnych okoliczności łagodzących, biorąc jednak równocześnie pod uwagę fakt, że pojazd został ostatecznie odzyskany przez pokrzywdzonych”.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną i oddalić w trybie art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach sądowych

postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.

[as]